

*Sygn. akt VI W 5019/15*

(...)

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Aleksandra Duczemińska

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Komisariatu Policji W. S.

przeciwko

**B. G. córce J. i J. z d. K., ur. (...) w D.**

obwinionej o to, że: w dniu 23 kwietnia 2015r. około godz. 14:00 we W. na ul. (...), kierując pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...), nie zachowała bezpiecznego odstępów od poprzedzającego pojazdu, wskutek czego najechała na pojazd marki C. (...) o nr rej. (...), którego kierująca zatrzymała się na jezdni z przyczyn wynikających z ruchu, powodując uszkodzenia i straty w mieniu na szkodę A. Ć. oraz W. G., stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

**tj. o czyn z art.86 § 1 kw**

I. uznaje obwinioną B. G. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) zł;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinioną kosztami postępowania w wysokości 1 570,62 zł oraz wymierza jej opłatę w kwocie 30 zł.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 kwietnia 2015 r. około godziny 14.00 E. Ć. jechała samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) ul. (...) we W., od strony Mostu P. w kierunku Mostu (...). Na skrzyżowaniu z ul. (...) zatrzymała się na lewym pasie, przeznaczonym do jazdy na wprost, ponieważ dla jej kierunku ruchu nadawany był czerwony sygnał świetlny. Na stojącego C., po kilkunastu sekundach, najechał samochód marki V. (...) o nr rej. (...), prowadzony przez B. G.. Wskutek uderzenia doszło do wycieku płynu eksploatacyjnego z komory silnika V. (...).

W miejscu, gdzie doszło do zdarzenia, jezdnia ulicy (...) przebiega płasko, nie ma tam nierówności, mogących powodować stoczenie się pojazdu.

Dowód: zeznania świadków: E. Ć. z dnia 17 lutego 2016 r.

A. R. z dnia

notatka urzędowa k. 5

dokumentacja fotograficzna k. 8

opinia biegłego k. 205 – 222 oraz z dnia 07 grudnia 2016 r.

B. G. nie była dotychczas karana.

Dowód: dane o karalności k. 22, 63

Przesłuchana w charakterze obwinionej B. G. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że jej samochód już stał, kiedy doszło do uderzenia w jego przód przez auto poprzedzające, zaś do zmiany światła na zielone pozostawało około 40 sekund.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, bowiem pozostawały one w sprzeczności z zeznaniami świadka E. Ć. oraz ustaleniami poczynionymi przez biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych.

Wersji podawanej przez obwinioną przeczyły również zeznania świadka A. R.. Świadek ten – funkcjonariusz Policji wezwany na miejsce zdarzenia wykluczył, aby mogło dojść do stoczenia się C. z uwagi na ukształtowanie terenu w miejscu, gdzie nastąpiła kolizja. E. Ć. zaprzeczyła, aby wykonywała tam manewr cofania, sama zaś obwiniona – jak podawał świadek A. R. – miała przeczyć, aby widziała w C. zapalone światła cofania.

Świadek A. R. był dla obu uczestniczek kolizji osobą obcą, postronną, Sąd nie znalazł więc powodów, dla których miałby jedną z nich bezpodstawnie obciążać, zwłaszcza, że jego relację cechowała logika, rzeczowość i obiektywizm.

Walor wiarygodności posiadały – w ocenie Sądu – również zeznania świadka E. Ć.. Była ona wprawdzie zainteresowana rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy, którą to okoliczność należało mieć na uwadze dokonując oceny wiarygodności jej stanowiska, niemniej wersję podawaną przez E. Ć. uwiarygodniały zeznania świadka A. R., jak też wnioski zawarte w opinii biegłego.

Sąd, dokonując ustaleń faktycznych, pominął zeznania W. G., ponieważ nie był on bezpośrednim świadkiem zdarzenia, zaś jego relacja sprowadzała się do opisu zachowań i działań podejmowanych przez funkcjonariuszy Policji przybyłych na miejsce zdarzenia oraz pokrzywdzonych.

Sąd nie uwzględnił również zeznań świadka R. N., ponieważ nie zawierały one informacji istotnych z punktu widzenia przedmiotowego postępowania.

Obwiniona i obrońca zakwestionowali rzetelność opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych, wskazując, że została sporządzona przez biegłego, będącego funkcjonariuszem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji we W.. Dążąc do rozwiania wszelkich wątpliwości co do bezstronności i obiektywizmu biegłego, Sąd zwrócił się o sporządzenie opinii do innego biegłego.

Decyzja ta wydaje się być trafna, zważywszy, że biegły mgr inż. D. K. poczynił odmienne ustalenia chociażby odnośnie mechanizmu powstania uszkodzeń w poszczególnych pojazdach. Opinia tego biegłego nie była podważana przez strony pod kątem jej obiektywizmu, Sąd nie znalazł też żadnych innych powodów, aby odmówić jej wiarygodności, przyjmując ją za podstawę ustaleń, przy jednoczesnym pominięciu opinii sporządzonej przez biegłego mgr inż. Ł. G.. Polemika obwinionej i obrońcy ze stanowiskiem biegłego, stanowiąca wyraz przyjętej przez nich linii obrony, nie prowadziła do dyskredytacji jego opinii jako dowodu w przedmiotowej sprawie.

Wnioski zawarte w opinii biegłego poprzedziła wnikliwa analiza zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dokumentacji fotograficznej, badanie miejsca wypadku, dokonanie stosownych obliczeń z uwzględnieniem parametrów technicznych pojazdów, rzetelność opinii nie budziła więc zastrzeżeń Sądu, nie zdołały jej podważyć również strony postępowania.

Biegły w sposób jednoznaczny stwierdził, że charakter uszkodzeń obu pojazdów oraz mechanizm ich powstania wykluczał przebieg kolizji podawany przez obwinioną (k. 16 opinii), wskazując jednocześnie, że wariant podawany przez kierującą C. był technicznie możliwy, logiczny i prawdopodobny (k. 15 opinii); w sposób kategoriyczny ustalił też, iż sytuację kolizyjną wytworzyła wyłącznie B. G., zaś E. Ć. nie miała możliwości uniknięcia kolizji.

Reasumując, materiał dowodowy w postaci wzajemnie zbieżnych zeznań świadków E. Ć. i A. R. oraz kategoriycznej, jasnej i wyczerpującej opinii biegłego mgr inż. D. K., pozwalał na jednoznaczne ustalenie, że zachowanie B. G. wyczerpywało znamiona wykroczenia stypizowanego w przepisie art. 86 § 1 kw.

Rozważając kwestię wymiaru kary, Sąd jako znaczny ocenił stopień społecznej szkodliwości jej czynu. Rozmiar szkody wyrządzonej działaniem obwinione, a przede wszystkim waga naruszonych przez nią reguł ostrożności nie pozwalały na orzeczenie wobec niej kary łagodniejszej niż grzywna w wysokości 300 zł. W ocenie Sądu tylko taka kara zrealizuje stawiane jej cele wychowawcze, represyjne i prewencyjne. Przeciwno surowszemu potraktowaniu obwinionej przemawiała jej dotychczasowa niekaralność.

Obwinioną obciążono kosztami postępowania w myśl przepisów art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw.